

[#18.III.61](#)

Drogi Kaziu. – Dziękuję Ci za list. Treść jego i sens bardzo mnie zasmuciły, ale wyznaję, niestety, nie zaskoczyły. Ze swej strony nie mogę obiecać żadnej poprawy. Decyzję końcową uważam za nieprzemysłaną i za nierozsądną, nie potrzebuję dodawać, że łamy pisma i krzesło w jury są zawsze dla Ciebie otworem.

Uściski serdeczne.